

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 282

Wtorek, 1 grudnia 1942 r.

Rok II

Zwycięskie kontrakcje na froncie wschodnim

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA w dniu 29 listopada:

Na odcinku Tereku załamało się kilka ataków sowieckich.

Pomiędzy Wołgą a Donem wojska niemieckie i rumuńskie również wczoraj krwawo odparły wszystkie ataki przeważających liczebnie sił sowieckich. Zniszczono 35 czołgów.

W wielkim łuku Donu wojska niemieckie w kontrataku odrzuciły bolszewików poza odcinek rzeki. Znaczące siły lotnicze, przy współdziałaniu rumuńskich samolotów bojowych wspomagały z dobrym skutkiem oddziały armii lądowej. Większa liczba pojazdów została zniszczona. Nad dolnym biegiem Wołgi bombardowano skutecznie w porze nocnej linie kolejowe. Szybkie włoskie samoloty bojowe zaatakowały nad środkowym Donem bolszewickie zmotoryzowane kolumny i schronienia dla wojska.

Na środkowym odcinku frontu wschodniego stracili bolszewicy w toku stałych ciężkich walk 57 czołgów.

Podczas powtarzanych bezskutecznych ataków na południowy wschód od jeziora Ilmeń ponieśli bolszewicy wysokie straty w ludziach i materiale.

Niemiecy i rumuńscy myśliwcy i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliłi wczoraj jedynie tylko na południowym odcinku frontu wschodniego 39 samolotów sowieckich. Na tym odcinku zaginęło 6 samolotów niemieckich.

W Cyrenaice działalność wywiadowcza. W Tunisie wojska niemieckie i włoskie zdobyły ciekawie bronią pozycję wyżynną. Siły lotnicze zaatakowały nieprzyjacielskie kolumny, połączenia dowozowe i bazy lotnicze. Wniecono pożary na licznych pojazdach mechanicznych. W walkach lotniczych myśliwcy niemiecy zestrzelili 16 alianckich samolotów, wśród nich bombowce czteromotorowe.

Zaginęło 5 samolotów niemieckich. Przed francuskim, północno-afrykańskim wybrzeżem samoloty bojowe uszkodziły ciężko 2 wielkie transportowce.

Podczas nalotów niemieckich brytyjskich sił lotniczych na obsadzone obszary zachodnie i podczas przelotu w porze nocnej ponad obszarem Francji, stracili Angliacy 5 samolotów.

Samoloty myśliwskie zwalczały na południu Anglii linie kolejowe i wiele ważnych pod względem wojennym obiektów.

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA w dniu 30 listopada:

We wschodnim Kaukazie załamały się kilkakrotnie ataki sowieckie wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela. Od 27 listopada zniszczono w czasie tych walk obronnych 60 czołgów sowieckich. Myśliwcy zestrzelili 15 bolszewickich samolotów.

Na stepach kalmuckich zmotoryzowane siły niemieckie dokonały wypadu na pozafrontowe połączenia sowieckie, zniszczyły tabory i zapasy zaopatrzeniowe i starły pewną rozproszoną grupę bojową.

Pomiędzy Donem i Wołgą oddziały armii lądowej w ścisłym współdziałaniu ze znacznymi siłami lotnictwa odparły ponownie gwałtowne bolszewickie ataki czołgów i piechoty. W Stalingradzie tylko lokalna

działalność bojowa. Niemieckie kontrakcje w wielkim łuku Donu zostały uwieńczone sukcesem.

Nad środkowym Donem kontynuowano ataki lotnicze na urządzenia kolejowe, przy czym trafiono ciężko szereg pociągów transportowych.

Na środkowym odcinku frontu w rejonie jeziora Ilmeń załamały się ponownie wszystkie ataki bolszewickie. Zniszczono 135 czołgów.

W Cyrenaice niemiecko-włoskie wojska odparły wypadu czołgów nieprzyjacielskich. Ataki powietrzne kierowały się we dnie i w nocy na brytyjskie obozy namiotowe i siły zmotoryzowane. Samoloty bojowe obrzucały bombami na obszarze Tunisu kolumny alianckie i zadały nieprzyjacielowi dotkliwe straty w ciężkiej broni, pojazdach i czołgach.

We wschodniej części Morza Śródziemnego niemiecki ścigacz łodzi podwodnych pod dowództwem porucznika marynarki Kleynera zatopił przez najeżanie zabraną przez Anglików kiedyś grecką łódź podwodną „Triton” i wziął do niewoli załogę.

Nad obsadzonymi terenami zachodnimi i nad Kanalem La Manche stracono 7 brytyjskich samolotów.

Niemiecy myśliwcy kontynuowali wypadu dzienne w kierunku południowego wybrzeża Anglii i obstrzelali z dobrym skutkiem obiekty kolejowe.

Od chwili ogłoszenia w dniu 15 listopada komunikatu nadzwyczajnego o wielkich sukcesach włoskiego i niemieckiego lotnictwa, i włoskiej i niemieckiej marynarki, w walce przeciwko amerykańsko-brytyjskiej flocie inwazyjnej u wybrzeży Północnej Afryki, sukcesy te powiększyły się znacznie.

Ogółem w okresie od 7 do 25 listopada zatopiono w portach i na wodach przybrzeżnych francuskiej Północnej Afryki 23 statków handlowych i transportowców o łącznej pojemności 165.000 ton, 11 statków handlowych i transportowców o łącznej pojemności 100.000 ton uszkodzono

tak ciężko, że według wszelkich przypuszczeń zatoneły, a 65 statków o łącznej pojemności 398.000 ton uszkodzono, z tego część tak ciężko, że należy się liczyć z ich dłuższą niezdatnością.

Z jednostek floty wojennej uszkodzono 2 liniowce, 3 lotniskowce, z czego jeden bardzo ciężko, zniszczono 5 krążowników, 5 kontrtorpedowców i łodzi konwojujących, uszkodzono 28 krążowników, kontrtorpedowców i innych jednostek konwojujących, poza tym u wybrzeży północno-afrykańskich, w toku całodziennych prawie ataków, wywołano ciężkie uszkodzenia i silne pożary, którymi zniszczono dalsze wartościowe materiały zaopatrzeniowe.

Komunikat włoski

RZYM, 30. 11. — Włoski komunikat wojenny z niedzieli brzmi: W Cyrenaice i Tunisie działalność oddziałów szperacy. Włoskie i niemieckie formacje lotnicze zaatakowały z niewielkiej wysokości kolumny alianckie i spowodowały pożary w szeregu pojazdów. Myśliwcy niemiecy w zwycięskich walkach powietrznych na terenie francuskiej A-

fryki Północnej zestrzelili 15 samolotów alianckich. Dalszy samolot ugodziła artyleria przeciwlotnicza w czasie nalotu na Trypolia. Samolot ten wpadł do morza.

Na wodach algerskich formacje włoskich samolotów torpedowych pod dowództwem kapitana Giulie Orazianni i porucznika Giuseppe Cimicchi zaatakowały wczoraj konwoj większych rozmiarów. Pomimo przyłączenia się do walki znacznych sił eskortującego lotnictwa atak został uwieczony powodzeniem. Jeden wielki parowiec został celnie trafiony i wyleciał w powietrze, 4 dalsze parowce handlowe ciężko uszkodzone, do tego stopnia, że można się liczyć z całą pewnością z ich utonięciem. Z operacji dnia nie powróciły 4 włoskie samoloty.

Samoloty brytyjskie zaatakowały ubiegłej nocy ponownie Turyn. Szkody zwłaszcza w środku miasta są bardzo wielkie. Liczba ofiar nie jest jeszcze ustalona. Ludność zachowała się spokojnie.

Na Morzu Śródziemnym jednostka włoska, znajdująca się pod rozkazami kapitana Alfredo Angelo, zatopiła aliancką łódź podwodną.

Nowy gabinet w Boliwii

BUENOS AIRES, 30. 11. — W Boliwii został utworzony nowy gabinet, jak donoszą o tym z La Paz. Ministrem spraw zagranicznych został Manu el Elio, ministrem spraw wewnętrznych Pedro Zilveti Arca, ministrem finansów Joaquin Espada, ministrem obrony general Miguel Cabala, ministrem gospodarstwa Alberto Crespo Cutiarrez, ministrem robót publicznych general Julio Sajninez.

Samoloty alianckie nad Portugalią

RZYM, 30. 11. — Agencja Stefani dowiaduje się, że w ostatnich dniach znów zachodziły kilkakrotnie wypadki naruszenia portugalskich obszarów powietrznych przez lotnictwo angielskie i amerykańskie. Samoloty angielskie i amerykańskie, lecące do Afryki Północnej, skracały sobie linię powietrzną przelatując ponad Portugalią i to nie tylko w porze nocnej, ale również w ciągu dnia. Demarche rządu portugalskiego w Londynie i Waszyngtonie pozostały bezskuteczne. Trzy samoloty amerykańskie, spośród przelatujących ponad Portugalią przymusowo lądowały na terenie tego państwa.

Najniebezpieczniejszy problem Strat tonażowych nie da się ukryć

SZTOKHOLM, 30. 11. — W uderzająco krytyczny sposób omawia lord Winster na łamach „Timesa” uprawianą przez Churchilla taktykę przemilczania w zakresie zatopień okrętów. Jego wywody, w których żali się z powodu ciężkich strat angielskiej żeglugi okrętowej, zasługuje na szczególną uwagę, jeżeli przypomni się wynurzenia złożone przed kilku dniami przez wymanewrowanego w międzyczasie z gabinetu wojennego ministra Crippsa. W wynurzeniach tych wbrew wszel-

kim przechwałkom co do istniejącej jeszcze możliwości zlikwidowania niebezpieczeństwa łodzi podwodnych, był on zmuszony stwierdzić, że łodzie podwodne stanowią „problem najniebezpieczniejszy ze wszystkich”.

„Na Morzu Śródziemnym podjęliśmy się wielkiego zadania oświadczył lord Winster — jednak w ciągu tych kilku miesięcy straciłmy więcej tonażu okrętowego, niż zdołaliśmy wybudować. Stoimy w obliczu wyczerpania się naszych źródeł. Im dalej będą postępowały operacje, tym bardziej zwiększać się będzie zapotrzebowanie tonażu okrętowego. Wszystkie statki będą musiały przepływać przez wąską cieśninę Gibraltaru, u której wschodniego i zachodniego wylotu czują się skoncentrowane gromady łodzi podwodnych. Należy spodziewać się ciężkich strat. Opienia publiczna nie będzie w stanie zorientować się w sytuacji, jeżeli nie poda się do wiadomości wysokich strat w okrętach. Jeżeli rząd nie chce tego uczynić, to może przynajmniej zapobiec wprowadzającym w

błąd oświadczeniom, jakie się publikuje”.

Wieczorem w dniu, w którym debatowano w parlamencie na tajnym posiedzeniu nad kwestią żeglugi okrętowej, oświadczył komentator radiowy dla spraw marynarki, że straty angielskie „bynajmniej nie zbliżają się do tej cyfry, jaką łodzie podwodne Osi muszą uzyskać, aby zdobyć choćby przełomy nadziei, iż zdołają pokonać narody alianckie na morzu”.

Tego rodzaju uspokajające zastrzyki — pisze w dalszym ciągu lord Winster — nie odpowiadają bynajmniej treści ostatnich oświadczeń Churchilla i Wooltona. Zrozumiałem jest, że ludzie, którzy od trzech lat zajmują się faktami i cyframi, dotyczącymi żeglugi okrętowej, przyzwyczaili się do ciężkich strat i tym samym na nie stępieli. Nie jest konieczne wywoływanie jakiegokolwiek paniki, jednak cała sprawa nie może być pod żadnym warunkiem odraczana”.

Zmotoryzowane kolumny w Tunisie celem bomb niemieckich

BERLIN, 30. 11. — Niemiecko-włoskie formacje lotnicze zaatakowały w rejonie Tunisu kolumny samochodów i czołgów, pozycje artyleryjskie i miejscowości obsadzone przez wojska alianckie. Samoloty bojowe typu „JU 88” wypatrzyły silną kolumnę pojazdów mechanicznych, między nimi liczne czołgi, i natychmiast uderzyły na te cele. Według doniesienia Naczelnej Komendy Niemieckich Sił Zbrojnych bombami zrzuconymi w locie sniżonym wniecono pożar na licznych czołgach i na 10-ciu pełno naładowanych samochodach ciężarowych. W innym miejscu szybkie samoloty bojowe rozbiły również pewną alian-

cką kolumnę zmotoryzowaną. Po zrzuconiu bomb, które zniszczyły 12 samochodów ciężarowych, niemieccy lotnicy ostrzelali aliancką piechotę bronią pokładową. W czasie zwalczania alianckich stanowisk artyleryjskich zmuszono jedną baterię składającą się z czterech dział do zaprzestania ognia.

W nocy niemieckie samoloty bojowe kontynuowały swoje ataki przeciwko alianckim koncentracjom czołgów i samochodów, osiągając dobre wyniki. Dochodziło stale do gwałtownych walk powietrznych między niemieckimi a alianckimi samolotami pościgowymi, w których przebiegu zestrzelono pięć Spitfirów.



ANGIELSKA KARYKATURA Z 1942. — Przedstawiciel rządu brytyjskiego trzymając wraz z rzecznikiem marynarki brytyjskiej mieścucha londyńskiego, mówi: Przede wszystkim strzeżmy go od paniki, bo zaniepokoiłby się bardzo, gdyby widział to co my wiemy.

